



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Robert Stefanicki (przewodniczący)
SSN Leszek Bielecki
SSN Agnieszka Żywicka (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania J. S.
przeciwko Zakładowi Emerytalno-Rentowemu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych
i Administracji w Warszawie
o wysokość emerytury policyjnej i policyjnej renty inwalidzkiej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 25 lutego 2025 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie
z dnia 31 października 2022 r., sygn. akt III AUa 70/22,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Decyzjami z dnia 18 maja 2020 r. Zakład Emerytalno-Rentowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, w związku z uzyskaniem z Instytutu Pamięci Narodowej informacji o przebiegu służby z dnia 27 lutego 2020 r., z której wynikało,

że J.S. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 29 września 1982 r. do 14 grudnia 1984 r., ponownie ustalił dla J.S. wysokość: - renty inwalidzkiej na kwotę 1.549,02 zł (decyzja znak: [...]), - emerytury na kwotę 2.279,02 zł (decyzja znak: [...]).

Wyrokiem z dnia 29 listopada 2021 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim zmienił zaskarżone decyzje Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie z dnia 18 maja 2020 r. w ten sposób, że ustalił, iż emerytura i renta ubezpieczonego J.S. nie podlegają ponownemu ustaleniu w trybie art. 15c i 22a ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. wskazanej w decyzjach poczynawszy od 1 czerwca 2020 r.

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

J.S. urodził się w dniu 8 maja 1959 r. Ukończył studia w Wyższej Szkole Oficerskiej Wojsk Zmechanizowanych uzyskując tytuł inżyniera dowódcy w specjalności: wojska ochrony pogranicza, a także studia magisterskie w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Z. na kierunku: wychowanie fizyczne. W 1989 roku ukończył kurs z zakresu przeszkolenia zwiadowczego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, w specjalności zwiadowczej. W okresie od 15 września 1978 r. do 29 sierpnia 1982 r. ubezpieczony był studentem Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Zmechanizowanych. W okresie od 1 do 29 września 1982 r. pozostawał w dyspozycji MSW. Od dnia 29 września 1982 r. do 20 listopada 1986 r. pełnił służbę w Lubuskiej Brygadzie Wojsk Ochrony Pogranicza, jako zastępca dowódcy. Od 20 listopada 1986 r. do 30 listopada 1989 r. pełnił służbę jako dowódca strażnicy Lubuskiej Brygady WOP. Od dnia 1 grudnia 1989 r. do 11 kwietnia 1991 r. pełnił służbę jako dowódca strażnicy Pomorskiej Brygady WOP. Od 11 kwietnia do 9 maja 1991 r. pełnił służbę jako dowódca strażnicy Ośrodka Szkoleniowego WOP. Z dniem 9 maja 1991 r. ubezpieczony został przyjęty do służby w Straży Granicznej w Lubuskim Oddziale Straży Granicznej. W dniu 10 lipca 2002 r. ubezpieczony został zwolniony ze służby. Decyzjami z dnia 30 lipca 2002 r. ubezpieczony nabył prawo do policyjnej renty inwalidzkiej oraz emerytury policyjnej.

W spornym okresie od 29 września 1982 r. do 14 grudnia 1984 r., w trakcie pełnienia służby ubezpieczony nie prowadził pracy operacyjnej ani pracy

dochodzeniowo-śledczej. Do obowiązków ubezpieczonego należało: nadzór nad drużyną graniczną, planowanie służby, kontakty z ludnością cywilną, ze szkołami, z młodzieżą, zakładami pracy, wyjazdy w teren, prowadził również szkolenia strzeleckie, przygotowywał żołnierzy do odprawy. Wszystkie jego czynności służbowe były ukierunkowane na ochronę granicy. Jeździł patrolem wzdłuż rzeki, w nocy na leżąco podsłuchiwał dany odcinek granicy. Na kontroli spędzał około 2 godziny. W spornym okresie ubezpieczony nie dopuszczał się czynów polegających na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych: nie dopuszczał się łamania prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałcenia prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli. Skarżącemu nigdy nie zarzucono prowadzenia działań sprzecznych z prawem, przekroczenia uprawnień.

W informacji z dnia 27 lutego 2020 r. Instytut Pamięci Narodowej wskazał, że ubezpieczony w okresie od 29 września 1982 r. do 14 grudnia 1984 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r., poz. 708 ze zm., dalej jako ustawa zaopatrzeniowa).

Sąd Okręgowy uznał odwołania za zasadne.

Sąd Okręgowy wskazał, że ustawa z dnia 23 stycznia 2009 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2009 r. Nr 24, poz. 145, dalej jako ustawa zmieniająca) z dniem 1 stycznia 2010 r. obniżyła wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury za każdy rok służby w organach bezpieczeństwa państwa do dnia 31 lipca 1990 r. z 2,6% do 0,7% przyjmując, że prawa te zostały nabyte niesłusznie z punktu widzenia aktualnej oceny działalności tych instytucji, wobec czego jako dopuszczalną uznano

likwidację tzw. przywilejów emerytalno-rentowych byłych funkcjonariuszy, nadanych im przez władze w czasach poprzedniego ustroju. Przepisy tej ustawy (tzw. pierwszej ustawy dezubekizacyjnej) zostały uznane za zgodne z Konstytucją (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 lutego 2010 r., K 6/09).

Dalej sąd pierwszej instancji wskazał, że w dniu 1 stycznia 2017 r. weszła w życie tzw. druga ustawa dezubekizacyjna, która wprowadziła obniżenie policyjnych emerytur, policyjnych rent inwalidzkich i rent rodzinnych po osobach, które „pełniły służbę na rzecz totalitarnego państwa”. Grupa ta została zdefiniowana w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, zgodnie z którym za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się służbę od dnia 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. w wymienionych w tym przepisie instytucjach i formacjach. W ramach nowelizacji wprowadzono także nowe zasady obliczania wysokości przysługujących świadczeń. 0% podstawy wymiaru - za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b; 2,6% podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz 2-4.

Zaś zgodnie z art. 15c ust. 3 tej ustawy, wysokość emerytury ustalonej zgodnie z ust. 1 i 2 nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, przy czym w 2017 r. była to kwota 2.069,02 zł brutto. Efektem powyższego była niemożność uwzględnienia ponad wyznaczony limit przy obliczaniu emerytury okresów zatrudnienia także poza służbą mundurową i innych, o których mowa w art. 14 ustawy zaopatrzeniowej, które dotychczas doliczało się do wysługi emerytalnej i podwyższały one emeryturę o 1,3% podstawy jej wymiaru. Z kolei, zgodnie z art. 22a ustawy zaopatrzeniowej: W przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, rentę inwalidzką ustaloną zgodnie z art. 22 ustawy zmniejsza się o 10% podstawy wymiaru za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b. Przy zmniejszaniu renty inwalidzkiej okresy służby, o której mowa w art. 13b, ustala się z uwzględnieniem pełnych miesięcy (ust. 1). Przy czym, wysokość renty inwalidzkiej, ustalonej zgodnie z ust. 1. nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej renty z tytułu niezdolności do pracy wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z

Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (ust. 3).

W ocenie Sądu Okręgowego kryterium „pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej nie może spełniać tylko formalna przynależność do służb wymienionych w tym przepisie cywilnych i wojskowych instytucji i formacji w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. Zrealizowanie tej przesłanki powinno być ocenione także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka, służących reżimowi komunistycznemu, co wynika z podstawowych, fundamentalnych zasad przyjętych dla świadczeń emerytalno - rentowych.

Sąd Okręgowy podniósł, że z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, iż służba ubezpieczonego w latach 1982-1984 była służbą w jednostkach organizacyjnych określonych w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, w konsekwencji czego odwołujący został uznany przez organ rentowy, opierający się na informacji uzyskanej z IPN, za osobę pełniącą służbę na rzecz totalitarnego państwa, co skutkowało obniżeniem mu należnej emerytury i renty inwalidzkiej.

Analizując niniejszą sprawę Sąd zwrócił jednak uwagę, że z akt IPN nie wynika, aby działalność ubezpieczonego w spornym okresie polegała na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów czy jakimkolwiek łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli. Skarżącemu nigdy nie zarzucono prowadzenia działań sprzecznych z prawem, przekroczenia uprawnień. W 1991 roku ubezpieczony został zweryfikowany i otrzymał akt ślubowania rozpoczynając służbę w Straży Granicznej, którą pełnił aż do przejścia na emeryturę.

Sąd Okręgowy uznał, że pełnienie służby na rzecz totalitarnego państwa w spornym okresie, nie może być dokonane wyłącznie na podstawie informacji z IPN (kryterium formalnej przynależności do służb), lecz na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka. Takie stanowisko zajął w uchwale 7 sędziów z dnia 16 września 2020 r. Sąd Najwyższy (III UZP 1/20, OSNP 2021 nr 3, poz. 28), a stanowisko to, jak i argumentację zawartą w uzasadnieniu tej

uchwały sąd *meriti* w całości podzielił. Tymczasem z okoliczności sprawy nie wynika, że odwołujący dopuszczał się tego typu czynów.

Od powyższego wyroku apelację wywiódł Zakład Emerytalno-Rentowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyniku rozpoznania apelacji Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 29 listopada 2021 r., VI U 14/21, wyrokiem z dnia 31 października 2022 r. oddalił odwołania J.S. od decyzji organu emerytalnego z dnia 18 maja 2020 r.

Sąd Apelacyjny uznał, że apelacja organu rentowego okazała się uzasadniona.

Do głównych przesłanek uznania zasadności apelacji sąd odwoławczy zaliczył:

- uznanie, że do czasu zakwestionowania konstytucyjności przepisów stanowiący podstawę prawną decyzji przez Trybunał Konstytucyjny są one zgodne z Konstytucją;
- związanie sądu powszechnego obowiązującymi przepisami prawa;
- uznanie, że co najmniej w okresie od 29 września 1982 r. do 14 grudnia 1984 r. J. S. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa (tj. służbę objętą art. 13b ust. 1 pkt. 5 lit. b) tiret ósme ustawy zaopatrzeniowej).

W opinii Sądu Apelacyjnego najistotniejszym ustaleniem, jakie w niniejszej sprawie poczynić musiał sąd pierwszej instancji, było zweryfikowanie czy w przypadku ubezpieczonego wystąpiła przesłanka „służby na rzecz totalitarnego państwa” - w zakresie, w jakim jej znaczenie określa ustawa nowelizująca. Wprowadzony do ustawy zaopatrzeniowej art. 13b, wymienia wprost - Zwiad Wojsk Ochrony Pogranicza, jako jedną z instytucji, w której służba była służbą na rzecz totalitarnego państwa.

Sąd Apelacyjny uzupełnił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji o wskazanie, że J.S. będąc podchorążym w Wyższej Szkole Oficerskiej Wojsk Zmechanizowanych im. T. Kościuszki w W., w ramach programu szkolenia w czasie dwuletniego pobytu w Centrum Szkolenia WOP w K. był przydzielony do grupy o rozszerzonym programie szkolenia zwiadowczego i kontroli ruchu granicznego. Pracę dyplomową wieńczącą czteroletni okres nauki ubezpieczony napisał na temat kontroli ruchu granicznego w przejściach kolejowych, którą następnie obronił na

ocenę bardzo dobrą. Ponadto w czasie egzaminów końcowych, składanych przed komisją z Dowództwa Wojsk Ochrony Pogranicza, ze szkolenia zwiadowczego oraz kontroli ruchu granicznego otrzymał oceny dobre i bardzo dobre.

Jednocześnie Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że zarówno w opinii za okres od 29 września 1982 r. do 31 grudnia 1983 r., jak i od 1 stycznia 1984 r. do 31 grudnia 1988 r. J.S. otrzymał oceny dobre, wynikające z wykonywania obowiązków służbowych na powierzonym stanowisku pracy, mimo że w pierwszym okresie były zastrzeżenia do zaangażowania ubezpieczonego wynikające z problemów rodzinnych. W opiniach akcentowano, że J.S. jest aktywnym członkiem P., przejawia światopogląd materialistyczny i przejawia dobrą aktywność społeczno-polityczną. Nadto w opinii okresowej za okres od 15 września 1978 r. do 29 sierpnia 1982 r. (za okres nauki w WSO) podkreślono, że J.S. w pełni akceptuje i wciela w życie ideologię socjalistyczną realizuje jej wytyczne w codziennym działaniu; realizuje w codziennym działaniu program wytyczony przez P.; cechuje go poczucie klasowej i ideowej więzi z krajami socjalistycznymi.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego dla dokonania oceny rzeczywistego zakresu obowiązków ubezpieczonego, konieczne jest odwołanie się do powszechnie dostępnej w Internecie publikacji IPN na temat tej służby. Wojska Ochrony Pogranicza pełniąc liczne funkcje wspólne dla obronności i wywiadu kilkakrotnie przechodziły spod nadzoru Ministerstwa Spraw Wewnętrznych do Ministerstwa Obrony Narodowej i z powrotem. W zakresie pracy operacyjnej Zarząd II Dowództwa WOP został podporządkowany zarządzeniem MSW nr 07/61 z dnia 12 stycznia 1961 r. Departamentowi II (Kontrwywiad) MSW. Na mocy tego zarządzenia dyrektor Departamentu II MSW wydawał wytyczne pracy operacyjnej, zaś organy kontroli ruchu granicznego zostały podporządkowane Zarządowi II Dowództwa WOP (Zwiadowi). Zarząd II WOP został także zobowiązany do zreorganizowania systemu kontroli ruchu granicznego w celu powiązania go z całokształtem potrzeb operacyjnych. Przedmiotowe zarządzenie do zadań Zarządu II WOP zaliczyło w szczególności: 1) organizowanie pracy operacyjnej w celu wykrywania i zapobiegania przestępczości granicznej, a przede wszystkim: a) wykrywanie nielegalnych kanałów przerzutowych i przesyłkowych; b) ujawnianie osób podejrzanych o dokonywanie przestępstw granicznych; c) wykrywanie osób, które

mogą być powiązane z działalnością obcych wywiadów spośród zatrzymanych przestępców granicznych i osób przekraczających granice w legalnym ruchu granicznym (zadania te Zwiad WOP miał realizować w szerokiej współpracy z ludnością cywilną oraz z wykorzystaniem sieci tajnych współpracowników); 2) wykrywanie na podstawie wytycznych Departamentu II MSW i wydziałów II KW MO na przejściach granicznych materiałów szpiegowskich przewożonych lub przekazywanych w różnego rodzaju przesyłkach do wrogich ośrodków szpiegowskich za granicę oraz nadsyłanych tą drogą szpiegowskich instrukcji i zadań; 3) wykrywanie w czasie kontroli ruchu granicznego wszelkiego rodzaju innych przesyłek zawierających przemyt, „wrogą” literaturę itp. oraz osób przewożących tego rodzaju materiały lub usiłujących przekroczyć granicę bez właściwych dokumentów. Co istotne - organy Zwiadu WOP miały prowadzić pracę operacyjną na podstawie instrukcji operacyjnych SB.

Do zadań Wydziału II Brygady WOP należało także prowadzenie postępowań przygotowawczych w sprawach o przestępstwa graniczne. Zakres działań Zwiadu WOP poszerzono w związku z zarządzeniem nr 026/82 MSW w sprawie przejęcia przez Zwiad WOP operacyjnej ochrony pogranicza. Zgodnie z § 1 tego zarządzenia Zwiad WOP przejął od SB niektóre jej zadania realizowane „na pograniczu”. W tym celu SB miała przekazać Zwiadowi WOP obiekty wraz z osobowymi źródłami informacji i inne materiały z dotychczasowego rozpoznania tych obiektów. Według załącznika do zarządzenia nr 026/82 zadania Zwiadu WOP w operacyjnej ochronie pogranicza to m.in.: 1) operacyjna ochrona pogranicza, niektórych obiektów gospodarczych i administracyjnych tam rozmieszczonych (...), 2) zapobieganie, rozpoznawanie i wykrywanie wszelkiej wrogiej i przestępczej działalności oraz wynikających stąd zagrożeń dla podstawowych interesów politycznych i gospodarczych państwa oraz godzących w bezpieczeństwo i porządek publiczny, a w szczególności: - penetracji pogranicza i obiektów tam położonych podejmowanej przez wrogie ośrodki i służby specjalne przeciwnika, w tym jednostek i obiektów WP i AR, - powstawania nielegalnych, antypaństwowych organizacji społeczno-politycznych; - nielegalnych działań podejmowanych przez elementy antysocjalistyczne; - powstawania sytuacji mogących powodować niepokoje społeczne; -niegospodarności i marnotrawstwa mienia społecznego w obiektach

gospodarki uspołecznionej; 3) realizując zadania określone w pkt 1 i 2, Zwiad WOP miał stosować środki, formy i metody pracy operacyjnej właściwe dla Służby Bezpieczeństwa.

J.S. należąc do kadry dowódczej strażnicy wykonywał prace zlecone przez dowódcę strażnicy i zastępował go.

Dla Sądu Apelacyjnego oczywistym przy tym jest, że ani ubezpieczony ani świadkowie nie przywołali żadnych okoliczności, które miałyby wskazywać na konkretne czynności i działania ubezpieczonego w służbie państwa totalitarnego, poza ogólnym stwierdzeniem, że J.S. był zastępcą dowódcy strażnicy.

W opinii Sądu Apelacyjnego lektura obu zarządzeń wprowadzających wytyczne Szefa Zwiadu jednoznacznie wykazuje, że Zwiad WOP nie był formacją o charakterze czysto policyjnym lub wojskowym, zajmującą się jedynie zwalczaniem przemytu lub kontrolą ruchu granicznego albo ochroną nienaruszalności granic. Zwiad WOP był ważnym elementem w systemie organów bezpieczeństwa, stworzonym głównie w celu ochrony totalitarnego reżimu narzuconego Polsce w 1944 r., a jego działalność do 1990 r. - podobnie jak MBP, SB, WSW - wiązała się z „łamaniem praw człowieka i obywatela na rzecz komunistycznego ustroju totalitarnego”. Zwiad WOP podporządkowano w zakresie pracy operacyjnej Departamentowi II MSW, a system kontroli ruchu granicznego skonstruowano tak, by przede wszystkim zaspokoić potrzeby operacyjne MSW związane ze zwalczaniem opozycji politycznej. Kościoła i innych związków wyznaniowych oraz działalności wywiadowczej na rzecz NATO czy wykrywaniem przemytu „wrogiej” literatury.

Zestawienie zadań wykonywanych przez Zwiad WOP, przez dowódcę (i jego zastępcę) strażnicy lądowej oraz pozytywnych opinii z okresu pracy J.S. jako zastępcy dowódcy strażnicy S., który służbę tę podjął po ukończeniu Wyższej Szkoły Oficerskiej w W. w ramach, której odbył dwuletni kurs szkolenia zwiadowczego i kontroli ruchu granicznego w K. uzasadnia uznanie okresu tej służby za okres działalności na rzecz totalitarnego państwa. Zatem prawidłowo okres ten został uwzględniony przy wydaniu zaskarżonych decyzji.

Tym samym Sąd odwoławczy nie podzielił zapatrywań prawnych sformułowanych w powołanej i przyjętej przy rozstrzyganiu niniejszej sprawy przez

Sąd Okręgowy uchwale Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r., III UZP 1/20 (OSNP 2021/3/28), zgodnie z którym kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka. Zastosowana przez Sąd Najwyższy wykładnia przybrała bowiem charakter prawotwórczy. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie należy przypisywać pojęciu „służby na rzecz totalitarnego państwa”, którego zastosowanie przez ustawodawcę służyło ewidentnie wyłącznie podkreśleniu aksjologicznie negatywnej oceny wszelkiego rodzaju aktywności w ramach systemu władzy podległemu wówczas reżimowi komunistycznemu, a którego definicję legalną sformułowano w ramach przedmiotowego przepisu, rzekomej pojemności, pozwalającej na dokonywanie w procesie stosowania prawa jego interpretacji innej niż leksykalna, opartą właśnie o użytą definicję legalną.

Ubezpieczony wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego, zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 13a i art. 13b ustawy dezubekizacyjnej przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, w odniesieniu do:

a) art. 13a ustawy dezubekizacyjnej, że informacja z Instytutu Pamięci Narodowej nie podlega ocenie przez pryzmat wskazań art. 233 § 1 k.p.c. i ma charakter wiążący dla Sądu, gdy tymczasem, w postępowaniu przed Sądem powszechnym informacja wydana w trybie art. 13a w/w ustawy powinna być traktowana jako środek dowodowy, który podlega swobodnej ocenie Sądu na równi z innymi dowodami, w tym i z dowodami o charakterze osobowym

b) art. 13b ustawy dezubekizacyjnej, że przepis ten stanowi definicję legalną pozwalającą w oparciu tylko o ten przepis ustalić, że samo pełnienie służby w jednej z formacji wskazanych w tym przepisie, czyni, że służba ta była pełniona na rzecz państwa totalitarnego, gdy tymczasem kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 powinno być oceniane - przez pryzmat nie tylko informacji, o której mowa w art. 13a ustawy dezubekizacyjnej, ale o wszechstronne rozważanie, na podstawie art. 233 § 1 k.p.c. zebranego materiału obejmującego nie tylko tą informację z 27 lutego 2020 r. - a więc na podstawie wszystkich okoliczności

sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka.

2. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c., a to nie zastosowanie tego przepisu i przyjęcie przez Sąd Apelacyjny za podstawę - uzupełnionych na stronie 18 i 19 uzasadnienia skarżonego wyroku - ustaleń faktycznych przede wszystkim w oparciu o informację z 27 lutego 2020 r., co sprzeciwia się treści wskazanego przepisu nakazującego Sądowi, bez żadnego „ale”, dokonywanie oceny wiarygodności i mocy dowodowej dowodów według własnego, a nie Instytutu Pamięci Narodowej, przekonania, i to kształtowanego na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, przy czym, naruszenie tego przepisu miało istotne znaczenie dla wyniku sprawy, gdyż Sąd zbagatelizował osobowe źródła dowodowe pozwalające i na zweryfikowanie owej informacji z punktu widzenia zindywidualizowanego zachowania J.S.

Skarżący wniósł o: 1. uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 31 października 2022 r. w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnego w Szczecinie, a w przypadku uznania, w oparciu o przepis art. 398¹⁶ k.p.c., że podstawa naruszenia prawa materialnego jest oczywiście uzasadniona, a podstawa skargi kasacyjnej naruszenia przepisów postępowania okazała się nieuzasadniona, o: 2. uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez zmianę decyzji organu rentowego z dnia 18 maja 2020 r. w ten sposób, że emerytura i renta ubezpieczonego J. S. nie podlegają ponownemu ustaleniu w trybie art. 15c i art. 22a ustawy z dnia 18 lutego 1994 r., wskazanej w decyzjach poczynawszy od 1 czerwca 2020 r., zasądzenie od zakładu emerytalnego narzecz J.S. kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego przy uwzględnieniu maksymalnej krotności stawki minimalnej.

Organ rentowy nie złożył odpowiedzi na skargę kasacyjną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nie jest zasadna dlatego podlega oddaleniu. Podniesione zarzuty naruszenia prawa materialnego i procesowego nie potwierdziły się. Należy ponadto

przypomnieć, że Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, z urzędu bada natomiast nieważność postępowania (art. 398^{13b} § 1 k.p.c.).

Zarzuty procesowe zostaną ocenione po zarzutach materialnych, jako że uchybienie przepisom postępowania ma znaczenie, gdy mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), a więc na zastosowanie prawa materialnego. To prawo materialne decyduje jakie postępowanie dowodowe było konieczne dla dostatecznego wyjaśnienia okoliczności spornych i czy przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie.

W ramach zarzutów stanowiących materialnoprawną podstawę skargi kasacyjnej, skarżący podnosi dwa zarzuty naruszenia art. 13a i art. 13b ustawy zaopatrzeniowej. W skardze identyfikowane są dwa problemy co do wykładni przepisów ustawy zaopatrzeniowej, które były już przedmiotem wykładni Sądu Najwyższego (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z: 22 października 2024 r., I USKP 123/23, LEX nr 3771452; 19 września 2024 r., I USKP 84/24, LEX nr 3771411; 21 maja 2024 r., I USKP 41/24, LEX nr 3715729; 24 maja 2023 r., II USKP 40/23, LEX nr 3568174; 18 kwietnia 2023 r., I USKP 40/22, OSNP 2023 nr 11, poz. 126).

Pierwszym jest prawidłowość zakwalifikowania przez Sąd drugiej instancji aktywności skarżącego w ustalonym stanie faktycznym jako „służby na rzecz totalitarnego państwa” w rozumieniu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej przy zastosowaniu gramatycznej wykładni tego przepisu, co z kolei wpływa na obniżenie świadczenia emerytalnego, zatem kwestia ta stanowi punkt wyjściowy do oceny zaskarżonego wyroku. Natomiast drugie zagadnienie sprowadza się do ustalenia czy organ rentowy jest zobligowany do potwierdzenia faktów, z których wywodzi skutek prawny w tym indywidualnych czynów ubezpieczonego wskazujących na niegodziwość jego postępów w ramach służby na rzecz totalitarnego państwa.

Ustawa zaopatrzeniowa w art. 13b ust. stanowi, że bezpośrednią przyczyną obniżenia świadczeń emerytalno-rentowych jest okoliczność, że funkcjonariusz został uznany za osobę "pełniącą służbę na rzecz totalitarnego państwa". Powyższą kwestię rozstrzygała już poprzednia ustawa, tzw. pierwsza ustawa dezubekizacyjna z 2009 r. w art. 15 ust. 1b stwierdzała ona, że sam fakt pełnienia służby w organach bezpieczeństwa państwa powoduje obniżenie świadczenia emerytalnego.

Nie dodawała żadnych warunków, ocen czy opisów służby. Wtedy Sąd Najwyższy potwierdził, w wyrokach z 24 czerwca 2015 r. (sygn. akt II UK 246/15) oraz z 25 maja 2016 r. (sygn. akt II BU 7/15), że w świetle tych przepisów nie trzeba analizować rodzaju wykonywanej przez funkcjonariusza służby, by ustalić czy jego świadczenie podlega zmniejszeniu. Nadto wskazać należy, że w już w dniu 3 marca 2011 r. w sprawie II UZP 2/11 Sąd Najwyższy rozpatrując zagadnienie prawne przekazane postanowieniem przez Sąd Apelacyjny w Warszawie z 25 listopada podjął uchwałę: „Za każdy rok pełnienia służby w latach 1944-1990 w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (jednolity tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 63, poz. 425 z późn. zm.), emerytura wynosi 0,7% podstawy jej wymiaru (art. 15b ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 8, poz. 67 z późn. zm.), co oznacza, że wysokość emerytury wyliczanej wyłącznie za okresy pełnienia takiej służby może być niższa od 40% podstawy wymiaru tego świadczenia”. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały wyraźnie wskazał, że żaden rodzaj ani sposób wykładni zawartego w art. 15b ust. 2 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy odesłania do art. 15 tej ustawy nie daje osobom, które pełniły w latach 1944-1990 służbę w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w ustawie lustracyjno-dezubekizacyjnej, możliwości prawnych ani argumentów prawnych lub prawniczych do domagania się ustalenia wysokości należnych im emerytur z zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy od innej podstawy wymiaru niż 0,7% za każdy rok pełnienia służby w wymienionych w art. 2 organach bezpieczeństwa państwa. Przeciwnie, poddane analizie przepisy są jednoznacznie czytelne, a przeto jasne i niewymagające szczególnie pogłębionej analizy prawnej ani prawniczej. Pomimo to Sąd Najwyższy uznał, że rozstrzygnięcie przedstawionego zagadnienia prawnego było niezbędne ze względu na znaczną liczbę adresatów poddanych analizie regulacji prawnych, którym skutek

zastosowania spornych przepisów organy emerytalne skorygowały (obniżyły) w istotny sposób wysokość pobieranych emerytur z zaopatrzenia emerytalnego służb mundurowych. Jasny, jednoznacznie czytelny i niepozostawiający wątpliwości, w ocenie Sądu Najwyższego, był art. 15b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, który w ust. 1 stanowił, że emerytura osoby, która w latach 1944-1990 pełniła służbę w organach bezpieczeństwa państwa (o naturze totalitarno-komunistycznej), o których mowa w ustawie lustracyjno-dezubekizacyjnej, wynosi 0,7% podstawy wymiaru tego świadczenia za każdy rok takiej służby. Takie same zasady obliczania emerytur z zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy potwierdza normatywne brzmienie art. 13 ust. 1 pkt 1b ustawy zaopatrzeniowej, który traktuje okresy wymienionej służby w organach bezpieczeństwa państwa totalitarnego w latach 1944-1990 jako okresy równorzędne ze służbą w Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służbie Kontrwywiadu Wojskowego, Służbie Wywiadu Wojskowego, Centralnym Biurze Antykorupcyjnym, Straży Granicznej, Biurze Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i w Służbie Więziennej, ale na zasadach określonych w art. 15b tej ustawy, z wyjątkiem służby określonej w ust. 2 art. 13 (przepis nadal obowiązujący), który w ogóle wyklucza możliwość uznania za równorzędne okresów służby w latach 1944-1956 w charakterze funkcjonariusza organów bezpieczeństwa państwa, porządku i bezpieczeństwa publicznego, jeżeli przy wykonywaniu czynności służbowych funkcjonariusz popełnił przestępstwo przeciwko wymiarowi sprawiedliwości lub naruszające dobra osobiste obywatela i za to został zwolniony dyscyplinarnie, umorzono wobec niego postępowanie karne ze względu na znikomy lub nieznaczny stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu lub został skazany z winy umyślnej prawomocnym wyrokiem sądu. Sąd Najwyższy zastosował więc w tym przypadku wykładnię językową przepisów tzw. pierwszej ustawy dezubekizacyjnej, na mocy której obniżono funkcjonariuszom organów bezpieczeństwa państwa (o których mowa była w ustawie lustracyjno-dezubekizacyjnej), uznając jej zapisy za jasne oraz oczywiste i nie wymagające odwołania się do innych zasad wykładni poza wykładnią ściśle językową (szerzej w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego III USKP 39/23 z 15 października 2023 r., LEX nr 3619227).

Z kolei Sąd Najwyższy w uchwale z 16 września 2020 r., III UZP 1/20 (OSNP 2021 nr 3, poz. 28) stwierdził, że kryterium "służby na rzecz totalitarnego państwa" określone w art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka. W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy wypowiedział się, że „Sąd będzie zobowiązany do rekonstrukcji przebiegu służby w konkretnym wypadku. Przedstawione przez ubezpieczonego kontrfakty będą oczywiście podlegać swobodnej ocenie w myśl otwartego katalogu uwzględnianych okoliczności, w szczególności długości okresu pełnienia służby, jej historycznego umiejscowienia w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r., miejscu pełnienia służby, zajmowanego stanowiska czy stopnia służbowego. Powyższe stanowisko zostało następnie podzielone w wyroku z 30 listopada 2023 r., III USKP 79/23 (LEX nr 3689950), w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że sąd ubezpieczeń społecznych, rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie ponownego ustalenia (obniżenia) wysokości emerytury policyjnej byłego funkcjonariusza, nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa przedstawionej przez Instytut Pamięci Narodowej zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa). Związanie to obejmuje jedynie organ emerytalny, który przy wydawaniu decyzji musi kierować się danymi zawartymi w informacji o przebiegu służby. Ustalenia faktyczne i interpretacje prawne Instytutu Pamięci Narodowej nie mogą natomiast wiązać sądu - do którego wyłącznej kompetencji (kognicji) należy ustalenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w przedmiocie prawa do emerytury policyjnej i jej wysokości oraz odpowiednia kwalifikacja prawna (subsumcja) ustalonych faktów (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2011 r., II UZP 10/11, OSNP 2012 nr 23-24, poz. 298).

Również Trybunał Konstytucyjny dostrzegł w wyroku z dnia 24 lutego 2010 r. (K 6/09, OTK-A 2010 nr 2, poz. 15), że kontrola informacji o przebiegu służby wydawanej przez IPN, została połączona z prawem zaskarżenia decyzji organu

emerytalnego, a w konsekwencji z prawem do rozpoznania istoty sprawy przez sąd powszechny. Nie sposób zatem uznać, że ustawodawca pozbawił osoby, których dotyczy kwestionowana regulacja, prawa sądowej kontroli informacji sporządzonej przez IPN. Informacja o przebiegu służby nie jest wobec tego władczym przejawem woli organu administracji publicznej (władczym rozstrzygnięciem), lecz jest oświadczeniem wiedzy i nie rozstrzyga konkretnej sprawy administracyjnej w stosunku do konkretnej osoby fizycznej. Wskazana czynność ma charakter stricte informacyjny i stanowi jedynie urzędowe potwierdzenie określonych faktów, zamieszczonych w aktach osobowych funkcjonariusza, celem ponownego ustalenia prawa do świadczeń emerytalnych. Władczym rozstrzygnięciem wobec skarżącego jest decyzja organu emerytalnego w przedmiocie ponownego ustalenia prawa do świadczenia emerytalnego i jego wysokości. Zatem dopiero decyzja organu emerytalnego podlega kontroli sądowej. Natomiast właściwym sądem dokonującym tej kontroli jest sąd powszechny, a ten, podczas rozpoznawania istoty sprawy, będzie uprawniony do weryfikacji informacji z IPN w postępowaniu dowodowym (uchwała Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r., III UZP 1/20, OSNP 2021 nr 3 poz. 28; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 11 stycznia 2012 r., K 36/09, OTK-A 2012 nr 1, poz. 3).

Oceny tej nie zmienia, że informacja o przebiegu służby jest dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 k.p.c. Ukształtowane na tle spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych orzecznictwo Sądu Najwyższego jednoznacznie akceptuje, że okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość mogą być udowadniane wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi w Kodeksie postępowania cywilnego (wyroki: z 2 lutego 1996 r., II URN 3/95, OSNAPiUS 1996 nr 16, poz. 239; z 25 lipca 1997 r., II UKN 186/97, OSNAPiUS 1998 nr 11, poz. 342; z 8 sierpnia 2006 r., I UK 27/06, OSNP 2007 nr 15-16, poz. 235), a art. 247 k.p.c., wprowadzający ograniczenia dowodzenia zeznaniami świadków lub z przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu obejmującego czynność prawną, nie ma zastosowania w tych sprawach (wyroki Sądu Najwyższego: z 11 października 2016 r., I UK 356/15, LEX nr 2174067 i z 10 lipca 2013 r., II UK 427/12, LEX nr 1555534). Doktryna również formułuje postulaty aby przy weryfikacji przebiegu służby sięgać do opinii służbowych funkcjonariuszy (zob. B. Jaworski:

System opiniowania funkcjonariuszy służb mundurowych, *Acta Universitatis Lodzensis. Folia Iuridica* 2019 nr 87, s. 105).

Sąd Najwyższy w składzie tu orzekającym podziela powyższy pogląd, jak również częściowo podziela dalsze twierdzenia zawarte w wyroku z 30 listopada 2023 r., III USKP 79/23 (LEX nr 3689950) w części, że zrównanie statusu osób - przez jednolite obniżenie świadczenia z zabezpieczenia społecznego - które kierowały organami państwa totalitarnego, angażowały się w realizację zadań i funkcji państwa totalitarnego, nękały swych obywateli także na innym polu niż styk szeroko rozumianego prawa karnego, a więc tych podmiotów, których ocena jest zdecydowanie aksjologicznie negatywna, z osobami, których postawa nie pozostawała w bezpośredniej opozycji do zadań i funkcji tego państwa, lecz sprowadzała się do czynności akceptowalnych i wykonywanych w każdym państwie, także demokratycznym, bez skojarzeń prowadzących do ujemnych ocen, nie może być dokonane za pomocą tych samych parametrów. Inaczej każdy podmiot funkcjonujący w systemie państwa w tych latach mógłby się spotkać z zarzutem, że jego działanie, w ogólnym rozrachunku, było korzystne dla państwa totalitarnego.

Odnosząc powyższe poglądy do okoliczności rozpoznawanej sprawy Sąd drugiej instancji podjął co prawda polemikę z dokonaną przez Sąd Najwyższy oceną regulacji ustawy zaopatrzeniowej zawartą w uzasadnieniu uchwały III UZP 1/20, mimo to rzetelnie przeprowadził wszechstronną i pełną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego w kontekście spełnienia się kryterium służby na rzecz formacji, o których mowa w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej. Dodać należy, że w zaskarżonym wyroku Sąd Apelacyjny we Szczecinie zastosował się do stanowiska zajętego przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyżej wymienionej uchwały sięgając do akt osobowych, opinii służbowych funkcjonariusza i badając charakter jego służby przez pryzmat historycznego umiejscowienia służby. Sąd Apelacyjny dokonał wszechstronnej analizy zgromadzonego materiału dowodowego, wyczerpująco wskazał jakie zadania skarżący realizował na stanowisku wyszczególnionym w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej oraz wyjaśnił dlaczego służba ta była niezbędna dla funkcjonowania ówczesnego państwa. Prawdłowo zastosowano obowiązujące przepisy prawa materialnego.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny w Szczecinie ustosunkowując się do zakresu zadań realizowanych przez formację, w której służył Ubezpieczony, stwierdził, że służba w Zwiadzie WOP polegała na realizowaniu zadań operacyjnych. Sąd drugiej instancji dokładnie ustalił jakie zadania należały do formacji, w której służył skarżący (strony 19 - 20 zaskarżonego wyroku). Sąd drugiej instancji ustosunkował się także do indywidualnego charakteru służby ubezpieczonego m.in. w zakresie zeznań świadka Z.G. wskazujących w jego ocenie brak udziału ubezpieczonego w systemie opresyjnym państwa totalitarnego, a mianowicie, że to komendant zajmował się sprawami operacyjnymi a jego zastępca innymi sprawami. Wziął również pod uwagę, że świadek H.B. i sam ubezpieczony o pracy operacyjnej w ogóle się nie wypowiadali. Sąd Apelacyjny ustalił, że ubezpieczony akcentował, że do jego obowiązków jako zastępca należało szkolenie żołnierzy ochrony granic, a nie zajmował się działaniami wywiadowczymi, kontrwywiadowczymi, czy zwalczaniem Kościoła. Jednak H.B. zeznając, że ubezpieczony był jego zastępcą wskazał, że do jego obowiązków należało zastępowanie dowódcy strażnicy i pomoc w pełnieniu jego obowiązków, a wszystko było związane z ochroną granic. Z kolei sam ubezpieczony wskazał tylko, że zajmował się planowaniem służby pod nieobecność dowódcy i kontrowała służbę (strona 21 zaskarżonego wyroku). Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny szczegółowo ustalił zakres obowiązków dokonując zestawienia dowodów osobowych i zadań wykonywanych przez Zwiad WOP, przez dowódcę (i jego zastępcę) strażnicy lądowej oraz ocenił pozytywne opinie z okresu pracy J.S. jako zastępcy dowódcy strażnicy S., który służbę tę podjął po ukończeniu Wyższej Szkoły Oficerskiej w W. w ramach, której odbył dwuletni kurs szkolenia zwiadowczego i kontroli ruchu granicznego w K. Powyższe doprowadziło Sąd odwoławczy do ustaleń, że zebrany materiał dowodowy uzasadnia uznanie okresu tej służby za okres działalności na rzecz totalitarnego państwa. Zatem prawidłowo okres ten został uwzględniony przy wydaniu zaskarżonych decyzji.

Wobec powyższego należy stwierdzić, że podstawą zastosowania regulacji prowadzących do ponownego ustalenia wysokości świadczeń jest fakt służby w formacji wyszczególnionej w art. 13b która miała istotny wpływ na funkcjonowanie ówczesnego państwa ale zostało to dokonane przez pryzmat indywidualnych

okoliczności sprawy. Okoliczności te zostały potwierdzone w toku postępowania przed Sądem Ubezpieczeń Społecznych. W toku postępowania nie ujawniono aby stanowisko, które zajmował skarżący nie przynależało do tych wyszczególnionych w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że przy dokonywaniu oceny prawnej służby z perspektywy art. 13b ustawy zaopatrzeniowej bierze się pod uwagę przede wszystkim formację, w której była pełniona służba, a także zajmowane stanowisko czy stopień służbowy oraz przebieg służby. Określenie formacji/instytucji (z uwzględnieniem jednostek wymienionych w art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej) ma istotne znaczenie z uwagi na to, że zakres i przedmiot ich działalności może *prima facie* potwierdzać, że były one bezpośrednio ukierunkowane na realizowanie charakterystycznych dla ustroju totalitarnego zadań i funkcji i takie zadania wykonywali wszyscy - bez wyjątku - funkcjonariusze służący w danej jednostce organizacyjnej, stanowiący jej strukturę, bez której niemożliwe byłoby wykonywanie przypisanych tej jednostce zadań. Nawet brak po stronie odwołującego się indywidualnych działań bezpośrednio zmierzających do naruszania podstawowych praw i wolności człowieka, samoistnie nie wyklucza takiej kwalifikacji. Skoro art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej łączy służbę na rzecz totalitarnego państwa z samym podjęciem służby w instytucjach i formacjach wymienionych w tym przepisie, to istnieje domniemanie faktyczne (wynikające z informacji o przebiegu służby potwierdzającej służbę w tych jednostkach), że służba w nich była służbą na rzecz totalitarnego państwa. Domniemanie to może być obalone w procesie cywilnym. Nie jest jednak tak, że to na organie rentowym ciąży obowiązek udowodnienia (art. 6 k.c. w związku z art. 232 zdanie pierwsze k.p.c.), że dany funkcjonariusz uczestniczył w łamaniu praw człowieka i obywatela. W sytuacji, gdy potwierdzona zostaje służba w instytucjach i formacjach wymienionych w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, ciężar dowodu przechodzi na ubezpieczonego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 24 września 2024 r., II USK 337/23, LEX nr 3770480).

Zarzuty podniesione w ramach podstawy procesowej skargi kasacyjnej należy uznać za chybione. Do postępowania kasacyjnego nie należy rozstrzyganie sporów o ocenę dowodów ani o prawidłowość ustalenia stanu faktycznego sprawy, którym

Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹³ § 2 k.p.c. jest związany. Sąd Najwyższy, nie jest sądem faktów, a wyłącznie sądem prawa. W zakresie jego ustawowych kompetencji nie mieści się korygowanie ustaleń faktycznych lub oceny materiału dowodowego dokonanego przez sąd drugiej instancji (postanowienie Sądu Najwyższego z 30 października 2018 r., I UK 437/17, LEX nr 2570520). Stosownie do art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Stąd też podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów i oceny dowodów. Zarzutem takim jest nie tylko zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., lecz także przepisów regulujących sposób ustalania faktów. Każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z tą podstawą faktyczną, chociażby pod pozorem kwestionowania wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c. jest *a limine* niedopuszczalny (zob. postanowienie Sądu Najwyższego I CSK 6715/22 z 6 marca 2024 r., LEX nr 3692415). W rozpoznawanej sprawie skarżący przedstawia własną ocenę dowodów, odmienną od dokonanej przez Sąd drugiej instancji co jest niedopuszczalne w postępowaniu kasacyjnym.

Mając na uwadze powyższe argumenty, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

[SOP]

M.G.